Nie składaj broni, złóż petycję

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: sobota, 19, wrzesień 2015 00:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 1549

O nowej ustawie o petycjach, jej zaletach, wadach i znaczeniu rozmawiali uczestnicy konferencji „Ustawa o petycjach – impuls dla aktywności obywatelskiej”

Wydarzenie miało miejsce 15 września 2015 r. w Senacie. Konferencję zorganizowała Kancelaria Senatu wspólnie z Instytutem Spraw Publicznych w ramach kampanii informacyjno-edukacyjnej „Petycja – Twoje Prawo”. Kampanii towarzyszy rysunek Henryka Sawki – Nie składaj broni, złóż petycję.

Długo to trwało

6 września weszła w życie ustawa z 11 lipca 2014 r. o petycjach. Samo prawo do petycji przewidywała już Konstytucja marcowa z 1921 r. Podobnie jest w i obecnej, jednak nie było regulacji tej materii w randze ustawowej.

Prace nad ustawą trwały bardzo długo. Już w 1999 r. Rada Ministrów wniosła do Sejmu projekt nowelizacji kodeksu postępowania administracyjnego mający na celu uregulowanie podstawowych kwestii związanych z wykonywaniem prawa do petycji. Jednak projekt wycofano.

Kolejna nieudana próba miała miejsce w 2008 r. Natomiast W 2011 r. Senat przy wsparciu Rzecznika Praw Obywatelskich oraz organizacji pozarządowych podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o petycjach. Senat kolejnej kadencji kontynuował prace nad ustawą. Ich uwieńczeniem jest regulacja, która właśnie weszła w życie.

Jednym z inicjatorów ustawy był senator Mieczysław Augustyn, przewodniczący Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społeczne, który otworzył konferencję.

- *Obok ustawy samorządowej, ustawę o petycjach można uznać za jedno z najważniejszych osiągnięć Izby* – mówił senator Augustyn.

Aktywizacja obywateli

Następnie głos zabrał Adam Bondar, Rzecznik Praw Obywatelskich. - *Ustawa stanowi przykład bardzo dobrej współpracy między Senatem i Biurem Rzecznika* – podawał Bondar. W ocenie RPO petycja może stać się skuteczną formą wpływania na władzę publiczną w celu podjęcia przez nią rozwiązań służących obywatelom. - *Obecnie najważniejsze jest spowodowanie, aby petycja stała się realnym narzędziem aktywizowania obywateli* – stwierdził Rzecznik. Z tego też powodu kadry w administracji powinny zostać przygotowane do tego, aby należycie stosowały ustawę o petycjach i nie blokowały korzystania z niej przez obywateli.

- *Wierzę, że organizacje pozarządowe, obywatele sobie poradzą, będą potrafili z ustawy wyciągnąć to, co najlepsze. Natomiast wydaje mi się, że większa trudność będzie po stronie administracji* – przyznał RPO.

Wartość petycji

Z kolei Jacek Kucharczyk, prezes Instytutu Spraw Publicznych przypomniał, że od dawna badania Instytutu wykazują niski udział obywateli w korzystaniu z ich praw, którzy nie ufają instytucjom

Phoca PDF

publicznym i uważają, że nie mają wpływu na to jak takie instytucje funkcjonują. – *Ustawa to ogromny postęp dla polskiej demokracji* – mówił. - *Może pomóc przełamać te negatywne tendencje* – dodawał.

Prezes wyraził także zadowolenie, że Senat wspólnie z organizacjami pozarządowymi podejmuje działania mające przygotować zarówno obywateli, jak i instytucje publiczne, które będą adresatami petycji do tego, aby prawo do nich rzeczywiście stało się dla obywateli namacalnym sposobem wpływania na życie publiczne.

Opowiadając o tym jak powstawała ustawa o petycjach, senator Augustyn wspomniał o reakcjach samorządowców, którzy bali się lawiny petycji. – *Jednak ku naszemu zdumieniu znalazł się pierwszy przedstawiciel korporacji samorządowej, który powiedział cztery razy tak dla petycji. Był to Marek Wójcik, dyrektor biura Związku Powiatów Polskich* – przypomniał. – *To, że zauważył on moc i wartość petycji było ważnym krokiem w kierunku powstania ustawy* – dodawał senator.

Senator Augustyn wyznał także, że jednym z głównych problemów podczas prac nad ustawą było zdefiniowanie petycji tak, aby można ją było odróżnić od wniosku czy skargi. – *O tym problemie rozpisywali się konstytucjonaliści. W praktyce wątpliwości będzie rozwiewać orzecznictwo sądowe* – podawał.

O doświadczeniach Senatu w realizacji petycji omówił senator Jan Rulewski, zastępca przewodniczącego Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. – *Na przestrzeni 6 lat do Komisji wpłynęło 125 petycji* – wyliczał. – *W wyniku prac Komisji powstało 15 projektów ustaw* - kontynuował. Uchwalono m.in. nowelizację ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz nowelę ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Plusy i minusy

Podczas konferencji odbył się także panel dyskusyjny prowadzony przez Izabelę Przybysz z Instytutu Spraw Publicznych. Jego uczestnicy odpowiadali na pytanie czy petycje mogą stać się skutecznym instrumentem kształtowania dobrego prawa lokalnego. Panelistami byli: Mirosław Wróblewski, dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich; Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku Miast Polskich; Tomasz Schimanek, ekspert Instytutu Spraw Publicznych oraz Katarzyna Batko-Tołuć, dyrektor programowa Stowarzyszenia Sieć Obywatelska Watchdog Polska.

Sporą część dyskusji poświęcono wadom ustawy. Do takich przede wszystkim zaliczono nieprecyzyjną definicję petycji oraz zapis dotyczący bezpiecznego podpisu elektronicznego w wypadku składania petycji drogą elektroniczną. Zdaniem dyrektora Wróblewskiego każda petycja musi być opatrzona takim podpisem, nie można natomiast złożyć jej przez platformę ePUAP. Z taką opinią można się nie zgadzać, gdyż ustawa stanowi, że petycja może a nie musi zaopatrzona w bezpieczny podpis. Skoro przepis daje się interpretować na różne sposoby, będzie z pewnością budził kontrowersje w praktyce. Zaletą ustawy jest z pewnością to, że jest krótka – ma jedynie 17 artykułów.

Walorów jest oczywiście więcej

- *Petycje mają uświadomić lokalnym włodarzom jakie są problemy zanim dojdzie do manifestacji. Mogą pomóc uniknąć takich sytuacji, pokazując kierunek myślenia obywateli* – podawał Andrzej Porawski.

Phoca PDF

Laureaci konkursu

Podczas spotkania rozstrzygnięto także konkurs dziennikarski „Petycja i odpowiedzialna aktywność obywateli", zorganizowany przez Instytut Spraw Publicznych wspólnie z Kancelarią Senatu. Konkurs był skierowany do dziennikarzy prasowych, telewizyjnych, radiowych i internetowych, tworzących zarówno w mediach o zasięgu lokalnym, jak i regionalnym, a także autorów materiałów informacyjnych zamieszczanych w mediach obywatelskich o charakterze lokalnym lub regionalnym, portalach lub blogach internetowych skierowanych do społeczności lokalnych. Jego celem było upowszechnianie wiedzy o petycji jako sposobie odpowiedzialnego, aktywnego wpływania obywateli na decyzje podejmowane przez administrację publiczną, w szczególności samorządy gminne i powiatowe, a także o ustawie o petycjach, która określa sposób składnia petycji i odpowiadania na nie.

I miejsce zajął Bartosz Wilk z „Gazety Goleniowskiej", II miejsce – Piotr Trudnowski z Internetowego Miesięcznika Idei, a III miejsce – Anna Gryta z Portalu Lubartów24.pl. Ponadto przyznano dwa wyróżnienia: Agnieszce Gorzkowskiej z tygodnika „Nasz Ursus" i Magdalenie Pokrzyckiej-Walczak, Blog Stacja Innowacja.

Phoca PDF